

# Dedis ft. Vin Vinci -- Nieraz (prod. PSR), Nieraz

Zło czai się za rogiem w berka bawię się ze szczęściem  
W świecie nienawiści proszę powiedz mi kim jestem  
Tu dobro nie powraca tylko robi nas za ch\*ja  
Daje chwilowe złudzenie później odchodzi znieczuła  
Chcemy bawić się tym życiem przecież mało go zostało nam  
Uśmiechamy się pomimo porażek pomimo ran  
Rany boją już mam dosyć niepotrzebnych bram  
Zmieniłem podejście dzięki że w tym nie zostałem sam (sam)  
Człowiek więcej chce gdy więcej ma  
Nic nie dadzą cudze rady jak sam nie poczujesz dna (dna)  
Dla wielu życie to jest spa  
My je w takie chcemy zmieniać ty próbuj każdego dnia  
Próbuje każdego dnia wiem to wyjdzie mi na lepsze  
Choć czasem bywa ciężiej niż zakładałem z góry  
Kiedyś staniemy wszyscy na równym podejście  
Spojrzymy sobie w oczy odgonimy szare chmury

Ref:

Nieraz upadłem na glebę  
Najgorzej to człowieku nie wierzyć w samego siebie  
Co będzie z nami jutro tego nawet sam Bóg nie wie  
Ty goń za marzeniami bo kto spełni je za ciebie

Nieraz upadłem na glebę  
Najgorzej to człowieku nie wierzyć w samego siebie  
Co będzie z nami jutro tego nawet sam Bóg nie wie  
Ty goń za marzeniami bo kto spełni je za ciebie

(No kto jak nie my)

Hartowani od dziecka przez krew, pot i łzy Nieraz oceniani z góry mówili że to ci źli  
Załamana Zabraniała Zadawania z nami mama ci  
Ej książki po okładce nie opisuj  
Dobre serducha choć charaktery urwisów  
Opisać życiorys nie wystarczyłoby długopisu  
W formie podziękowań storytellingu i ku\*wa disu  
Co (co) by niebyło siostró i bratku  
Życie masz jedno więc je poważnie potraktuj Płyniemy na jednym statku czasem wydaje się tratwać  
Sens po sam kres zagadką też nie znam odpowiedzi na każde pytanie ...  
Jej nie stanowi choć głowi się z siebie go mnożyć by zdrowi taranem głody odrzucić marzenia zdobyć

Ref:

Nieraz upadłem na glebę  
Najgorzej to człowieku nie wierzyć w samego siebie  
Co będzie z nami jutro tego nawet sam Bóg nie wie  
Ty goń za marzeniami bo kto spełni je za ciebie

Nieraz upadłem na glebę  
Najgorzej to człowieku nie wierzyć w samego siebie  
Co będzie z nami jutro tego nawet sam Bóg nie wie  
Ty goń za marzeniami bo kto spełni je za ciebie